

Sygn. akt VIII C 3155/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 16 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 marca 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko M. G.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. G. na rzecz powoda (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. kwotę 1.362,85 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddała powództwo w pozostałej części,
3. nie obciąża pozwanej M. G. kosztami procesu.

Sygn. akt VIII C 3155/18

## UZASADNIENIE

W dniu 21 września 2018 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej M. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.903,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej przez pozwaną z W..pl umowy pożyczki nr (...). Pozwana utworzyła konto na stronie internetowej pożyczkodawcy, zweryfikowała swoją tożsamość, złożyła wniosek o pożyczkę oraz zaakceptowała przedstawione jej warunki umowy. Następnie pierwotny wierzyciel przelał kwotę pożyczki na rachunek bankowy pozwanej. Pozwana nie wywiązała się z warunków umowy i nie spłaciła zaciągniętego zobowiązania. Na mocy umowy cesji z dnia 27 kwietnia 2018 roku powód nabył przedmiotową wierzytelność, na którą składają się: kapitał – 1.300 zł, koszty naliczone przez pożyczkodawcę – 540,40 zł, odsetki umowne – 26,20 zł, odsetki za opóźnienie – 36,65 zł. Powód wyjaśnił ponadto, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 12 listopada 2015 roku.

(pozew w e.p.u. k. 3-6)

W dniu 5 października 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwana zakwestionowała fakt wymagalności roszczenia, podniosła zarzut braku udowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, nieważności umowy oraz braku należytego umocowania osoby występującej w sprawie.

Postanowieniem z dnia 11 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 6v., sprzeciw k. 7-7v., postanowienie k. 11)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u. strony podtrzymały stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w dniu 13 października 2015 roku, a na jej mocy pozwanej została przekazana kwota 1.600 zł. Pozwana zobowiązała się spłacić pożyczkę wraz z prowizją (37,40 zł) w terminie do dnia 12 listopada 2015 roku, której to powinności uchybiła. Pełnomocnik wskazał także, że na dochodzoną tytułem kosztów kwotę 540,40 zł składają się: prowizja – 370,40 zł, koszt czynności upominawczych i windykacyjnych naliczonych między 1 i 3 dniem po terminie spłaty – 40 zł, koszt czynności upominawczych i windykacyjnych naliczonych między 4 i 31 dniem po terminie spłaty – 170 zł. Z kolei pozwana podniosła, iż powód nie przedstawił dowodu wypłacenia pożyczki, a pod umową brak jest podpisu pożyczkobiorcy, ponadto wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu w przypadku uwzględnienia powództwa.

(pismo procesowe k. 81-83, k. 90-90v., k. 95-97)

Na rozprawie w dniu 2 marca 2020 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

(protokół rozprawy k. 142-142v.)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana M. G. w dniu 13 października 2015 roku zawarła z pierwotnym wierzycielem W..pl umowę pożyczki nr (...), na mocy której pożyczkodawca udzielił jej pożyczki w kwocie 1.600 zł, którą pozwana zobowiązała się spłacić wraz z prowizją w wysokości 374,40 zł w terminie do dnia 12 listopada 2015 roku. W umowie nie zastrzeżono odsetek kapitałowych, pożyczkodawca był natomiast uprawniony do naliczania odsetek karnych od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 15%, nie więcej jednak, niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. Ponadto w przypadku opóźnienia w spłacie umowa przewidywała możliwość obciążenia pożyczkobiorcy opłatą za czynności upominawcze i windykacyjne w wysokości 40 zł w 3-cim dniu opóźnienia oraz 130 zł w 31-szym dniu opóźnienia. W dniu 13 października 2015 roku na rachunek pozwanej została przelana kwota 1.600 zł.

W określonym terminie pozwana nie spełniła zaciągniętego zobowiązania, w następstwie czego niespłacona kwota pożyczki stała się wymagalna. W związku z opóźnieniem w spłacie pożyczki pierwotny wierzyciel naliczył koszty upominawcze i windykacyjne w łącznej wysokości 170 zł.

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 99-106 formularz informacyjny k. 126-128, potwierdzenie przelewu k. 131, okoliczności bezsporne)

W dniu 27 kwietnia 2018 roku powód zawarł z pierwotnym wierzycielem W..pl (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w W., umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika M. G., wynikającej z tytułu umowy pożyczki.

W załączniku nr 1 do umowy cesji zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 1.866,50 zł.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 22-38, wyciąg z załącznika nr 1 k. 39-42, okoliczności bezsporne)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana M. G. ma 47 lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z dorosłym synem. Utrzymuje się z renty w wysokości 800 zł (po uwzględnieniu zajęć komorniczych). Syn pozwanej studiuje, otrzymuje alimenty w kwocie 500 zł. Opłaty związane z utrzymaniem mieszkania wynoszą ok. 550 zł i pozwana uiszcza je wyłącznie w części. Ponadto pozwaną obciąża spłata kredytu hipotecznego w wysokości 810 zł miesięcznie.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:02:47-00:05:41 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 2 marca 2020 roku)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od oceny zarzutów dotyczących nieprawidłowego umocowania pełnomocnika powoda, który to zarzut okazał się nieskuteczny. Strona pozwana zdaje się zupełnie nie zauważać, że powód przedłożył pisemne pełnomocnictwo procesowe, w treści którego upoważnił radcę prawnego K. P. m.in. do reprezentowania powoda w postępowaniach przed sądami powszechnymi, w szczególności w sprawach dochodzenia zapłaty kwot należnych powodowi, nabytych umową cesji wierzytelności. Przedmiotowe pełnomocnictwo zostało przy tym udzielone przez J. S. oraz A. S., a więc osoby uprawnione do działania w imieniu powoda zgodnie z wyciągiem z rejestru z k. 16-17 oraz odpisem z KRS z k. 18-21v.

W dalszej kolejności wskazać należy, że powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód wykazał, że pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 1.600 zł, którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z prowizją w kwocie 374,40 zł w terminie do dnia 12 listopada 2018 roku. Wprawdzie rację ma pozwana wywodząc, iż złożona do akt umowa pożyczki nie została podpisana, niemniej jednak sam ten fakt nie przesądza automatycznie o tym, że pozwana nie była jej stroną. W treści umowy zostały wpisane dane osobowe pozwanej, jej PESEL oraz nr i seria dowodu osobistego, a więc niewątpliwie dane wrażliwe, które nie są powszechnie znane, ponadto powód przedłożył – poza umową pożyczki – potwierdzenie wypłaty pożyczki w kwocie 1.600 zł na rachunek bankowy nr 32 1140 (...) 1140, odnośnie którego M. G. nie podnosiła, iż nie jest jego właścicielem. W ocenie Sądu przedłożone dokumenty są wystarczające do przyjęcia, iż pozwana zaciągnęła przedmiotowe zobowiązanie. Co prawda pozwana podniosła także zarzut nieważności umowy pożyczki, to jednak nie został on w żaden sposób uzasadniony, co uniemożliwia jego merytoryczną ocenę. W konsekwencji to pozwaną obciążała powinność udowodnienia, że spłaciła pożyczkę, jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwana nawet nie starała się sprostować. Sąd przyjął ponadto, że przedmiotowa wierzytelność stała się wymagalna wraz z upływem terminu spłaty pożyczki, co tłumaczy brak oświadczenia pożyczkodawcy o wypowiedzeniu umowy. Powyższe nie oznaczało jednak, że żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości. W sprawie niesporne było, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w

zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 12 października 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również *in concreto* w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 1.903,25 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 13 października 2015 roku, w tym kwoty 374,40 zł tytułem prowizji, co stanowiło 23,4% wartości kapitału pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia prowizyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tegoż. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania *wbrew* dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażąco naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej konsumentowi pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając przedmiotową opłatę i właściwie uzasadnić

konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostął. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji nie wiążą pozwanej. W tożsamy sposób Sąd ocenił postanowienia umowne odnoszące się do uprawnienia pożyczkodawcy do naliczania opłat za czynności upominawcze i windykacyjne. Opłaty te w wysokości odpowiednio 40 zł i 130 zł naliczane w kolejnych dniach, w których utrzymywało się opóźnienie w spłacie, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, pierwotny wierzyciel posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwaną, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Podkreślić należy, że przedmiotowe opłaty mają sztywny, z góry oznaczony wymiar, i nie uwzględniają indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. W świetle dokonanych wyżej rozważań podkreślenia wymaga, iż Sąd nie kwestionuje uprawnienia pożyczkodawcy do pobierania od pożyczkobiorcy opłat za czynności windykacyjne. Opłaty takie winny być jednak ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. W konsekwencji należy uznać, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty opłat za czynności upominawcze i windykacyjne jest niedozwolonym postanowieniem umownym. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że pierwotny wierzyciel w ogóle poniósł koszty windykacji w kwocie 170 zł, której to powinności nawet nie starał się sprostować.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz nawet rażąco wygórowaną prowizją, czy też opłatami za czynności upominawcze i windykacyjne, które nie znajdują uzasadnienia w rzeczywistych kosztach tychże.

W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, iż powód może się zasadnie domagać od pozwanej zapłaty kwoty 1.300 zł tytułem niespłaconej należności głównej oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego w łącznej wysokości 62,85 zł. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.362,85 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową i majątkową M. G., która to sytuacja, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego,

uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Z uwagi na dyskrejonalny charakter omawianego przepisu w judykaturze ugruntował się pogląd, iż ewentualna zmiana zaskarżonego postanowienia w przedmiocie kosztów procesu winna następować wyłącznie w wyjątkowych przypadkach, w razie stwierdzenia, że dokonana ocena miała charakter dowolny, oczywiście pozbawiony uzasadnionych podstaw, a przez to rażąco niesprawiedliwy (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25 marca 2011 roku, IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9 lutego 2012 roku, III CZ 2/12, LEX nr 1162689). Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń, pozwana jest bezrobotna i utrzymuje się ze świadczenia rentowego, którego wysokość, po uwzględnieniu obciążeń komorniczych, wynosi 800 zł. Pozwana ma na utrzymaniu studiującego syna, co niewątpliwie łączy się z dodatkowymi wydatkami. Nie sposób przy tym uznać, aby otrzymywane przez syna pozwanej alimenty w kwocie 500 zł były wystarczające na pokrycie jego życiowych potrzeb. Poza przedmiotowym zadłużeniem pozwana spłaca kredyt hipoteczny, którego miesięczna rata przekracza jej dochód. Pozwana, jak sama przyznała, wyłącznie w części jest w stanie ponosić koszty związane z utrzymaniem mieszkania, co potwierdza jej złą sytuację majątkową. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zachodzą wyjątkowo uzasadnione okoliczności, które w szczególności opierają się na sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej, co uzasadnia zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012 roku, sygn. akt I ACa 571/12, LEX nr 1237890).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.